Dodatek bezpłatny



NA TROPIE

HARCERSTWA POLSKIEGO ZĄ GRANICĄ

Dnia 10 listopada 1936

LILJA HARCERSKA SYMBOLEM TWÓRCZEJ MYŚLI POLSKIEJ

Harcerstwo Polskie we Francji przygotowuje wydawnictwo o swej pracy. Do wydawnictwa tego Przewodniczący Z. H. P. Dr. GRAŻYŃSKI napisał wstęp, który zawiera zasadnicze wytyczne nietylko dla Harcerstwa Polskiego we Francji, ale dla całego naszego ruchu. Wstęp ten zamieszczamy poniżej.

Nie tak dawno, bo rok temu, Związek Harcerstwa Polskiego obchodził 25-lecie swego istnienia. W sosnowym borze nad brzegami leniwo wśród piasków płynącej Pilicy, w cieniu rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej — w Spale, wyrosło jakby na skutek czarodziejskiego zaklęcia 25-tysięczne miasto naszej harcerskiej młodości, radości i poważnej pracy. Pod hasłem „Czuwaj" zjechali się na swój Zlot polskie harcerki i harcerze nietylko ze wszystkich zakątków Państwa ale i z zagranicy: Czechosłowacji, Niemiec, Łotwy, Rumunii, Francji, Belgii, Holandii, Estonii, Danii, Austrii, Węgier, Stanów Zjednoczonych, Kanady. W piosnkach gawędach, naradach i pracach rozkwitł i rozszumiał się, jak ten nadpilicki las sosnowy, duch naszej jedności naroodowej, tej mistycznej niemal jedności dusz, ujawniający się we wzajemnej miłości braterskiej, w spólnych zamierzeniach i celach. Mimo deszczu, który był wytrwałym towarzyszem naszych spalskich harców, atmosferę obozową przesycały pogoda i ciepło młodej wiary, entzjazmu i serdecznych uczuć.

Wy, polscy harcerze z zagranicy, byliście w Spale nie gośćmi, ale najdroższymi członkami polskiej rodziny.

Przypominam sobie te piękne słowa, jakie do delegacji zagranicznej młodzieży polskiej wypowiedział Protektor Związku Harcerstwa Polskiego, Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki:

„Witamy Was tu całym sercem. Dlatego właśnie, że jesteście od Ojczyzny, od Polski, zawsze tak daleko, że o swą duszę i kulturę musicie borykać się wśród bardzo ciężkich warunków, że Was nieraz gnębi tęsknota za rodzinną ziemią — dlatego wszystkiego jesteście nam najdroższymi braćmi".

Tak jest harcerki i harcerze z zagranicy. Pracujecie w warunkach trudniejszych, niż my w Polsce. Ale dlatego właśnie już w najwcześniejszej młodości musicie w pełni odczuć, uświadomić sobie i utrwalić w swej duszy najgłębszą miłość narodowych ideałów, poczucie organicznego związku z pniem macierzystym, który się od prawieków nazywa „narodem polskim", który z powrotem wywalczył własnym wysiłkiem swą wolność po to, by w swobodzie rozwijać wszystkie swe wartości i współuczestniczyć w tworzeniu ogólnej kultury ludzkiej na zasadzie równości z wszystkimi innymi narodami świata. Gdziekolwiek jesteście, czy na odwiecznie polskich ziemiach zagranicznych, czy pod obcym niebem, powinniście odczuwać szlachetną dumę z przynależności do polskiego narodu.

To, że jesteście za granicami Państwa Polskiego, nakłada na Was, harcerki i harcerze — dodatkowe obowiązki.

Ileż to dla Polski możecie zrobić, jeżeli utrwalicie w społeczeństwach obcych, wśród których żyjecie przeświadczenie, że Polak, to człowiek, na którego słowie można polegać jak na Zawiszy, że Polak, to człowiek honoru i obowiązkowości, szanujący swoje pochodzenie. A to nie jest takie łatwe. Trzeba nad tym pracować od zarania młodości. Żyjecie we Francji, a zatem kraju, z którym tyle nas węzłów serdecznych łączy, tak z przeszłości, jak i teraźniejszości, a w którym tyle nieraz błędnych opinii o nas krąży. Macie sposobność nawiązać najlepszy, bo ideowy kontakt ze skautową młodzieżą francuską. Niech ten kontakt dokonuje się z Waszej strony w pełnym poczuciu Waszej narodowej odrębności, z intencjami wymiany nietylko pozdrowień skautowych, ale i wartości ideowych, metodycznych, programowych. Jak wiecie, harcerstwo polskie nie jest elementem bierności na terenie międzynarodowego skautingu. Mamy nietylko ambicję, ale dorzucamy do ogólnego dorobku swe własne myśli i przez siebie wypracowane wartości. Mogę to śmiało powiedzieć, że maszerujemy w pierwszych szeregach ogólno-światowego skautigu.

Poruszyłem wyżej najogólniejsze wprawdzie sprawy, ale i najważniejsze. Harcerstwo jednak, jak wiecie, druhny i druhowie, to pewien ruch ideowy i zarazem organizacja, mająca swój ściśle określony program i metodę pracy. Najistotniejszym naszym celem na odcinku naszej bezpośredniej roboty, to takie wychowanie młodzieży, by z pośród niej wychodziło jak najwięcej ludzi o mocnym charakterze, wrażliwych na wszystko co piękne i dobre, ale równocześnie umiejących pracować, łamać się z trudnościami i odnosić zwycięstwa własnym trudem i znajomością rzeczy. Do tego celu dostosowany jest program naszych zajęć, oraz metody, wypróbowane już i uzupełnione przez z górą lat 25.

Czego się spodziewamy od Was, którzy pracujecie zagranicą wśród polskiej młodzieży — na co liczymy?

Treść i forma Waszej roboty musi być tak postawiona, by harcerki i harcerze nasi:

1) znali dzieje swej ziemi, o ile siedzą na pogranicznych, polskich terenach;

2) umieli wczuć się w piękno swego ojczystego języka i dążyli do jego nienagannego opanowania,

3) poznali historię Polski we wszystkich jej zwycięstwach i klęskach, oraz wiedzieli o tem, co się w Państwie macierzystym dzieje;

4) zapoznali się z polską literaturą i sztuką, oczywiście w dostępnych im granicach;

5) kultywowali trwały swój związek z Polską przez czytelnictwo, korespondencję lub wycieczki;

6) w swych własnych środowiskach zagranicą umieli utrzymać polską atmosferę uczuć, myśli i zainteresowań, i to nie w sensie zamkniętego ghetta, ale wytworzenia ośrodka radosnego, bezpośredniego, umiejącego na zewnątrz promieniować życia;

7) godnie reprezentowali w stosunku do obcych imię i honor Polski przez wierność danemu słowu i dobre, rzetelne wykonywanie wziętych na siebie obowiązków;

8) utrzymali solidarność polskich grup w zbiorowym działaniu, które zresztą tak, jak działanie indywidualne, nie powinno trącić dyletantyzmem i powierzchowną fuszerką;

9) wyzbywali się mazgajstwa i przeczulonego sentymentalizmu a rozniecali w młodych sercach radość twórczego wysiłku,

10) nie stawiali programów na zewnętrzny efekt, a zato nawet ciaśniej zakreśloną pracę wykonywali dobrze i dokładnie.

Jeżeli o tych sprawach piszę, to dlatego tylko, by zwrócić uwagę na bardzo ważny moment, przewijający się jako motto przewodnie naszych wszystkich, harcerskich zamierzeń. Chcemy uzyskać jak największą zgodność między hasłami, programem, a jego wykonaniem i wynikami. Zasada ta musi się uwidocznić w całej pełni, jeżeli chcemy przyznaną nam już przez polską opinię rolę wykonać.

My tu, w Polsce widzimy w harcerstwie awangardę narodowej armii, która w pracy ma tworzyć potęgę odbudowanego Państwa. Wy tam, zagranicą pracujący — harcerki i harcerze, macie dołączyć się do tego walczącego frontu.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że pracujecie w warunkach cięższych niż my, bez porównania cięższych, niż nasi przyjaciele skauci francuscy, ale i dlatego właśnie musicie zdwoić czujność i programowy wysiłek.

My jesteśmy z Wami. Całą swą harcerską młodością i myślą tworzycie z nami przecież jeden narodowy i ideowy front. Idźcie śmiało na zabór w swe szeregi polskiej młodzieży. Nieście znaki nasze do każdego środowiska, ale pracujcie tak, by lilia nasza, krzyż i hasło „Czuwaj", stały się symbolem młodej, zwycięskiej, hardej, twórczej myśli polskiej.

Czuwaj!

DR. MICHAŁ GRAŻYŃSKI
Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego

JAK URZĄDZIĆ OBCHÓD NIEPODLEGŁOŚCI

Dzień Niepodległości: największe święto dla nas wszystkich, Polaków, zamieszkałych czy to w kraju, czy rozsianych po całej kuli ziemskiej.

Dzień Niepodległości przywodzi nam na pamięć czyny heroiczne i wielkie, setki tysięcy ludzi co mienie, rodziny swe i życie własne nieśli w ofierze Polsce.

Szary, listopadowy, jesienny dzień jest dla nas wszystkich dniem radości i wesela.

Wszyscy harcerze w dani w dniu tym uroczyste niosą przyrzeczenie wiernej służby Polsce. Uczcić musimy godnie ten dzień pamiętny i przez wewnętrzną przysięgę dalszej nieustannej pracy i przez zewnętrzne urządzenie akademii czy obchodu.

A że po harcersku wystarczy nam nie wiele akcesorii, a potrzebna jest duża doza dobrej woli i zapału więc akademię urządzić będzie nietrudno. Z akademii postarajcie się stworzyć całość. Z poszczególnych obrazów zmajstrujcie jedną górującą nad wszystkim treść np.: „Jak Polska powstawała", „Ku czemu Polska idzie"., „Twórcza Praca dla Polski", czy też „Jak jest w kraju".

Akademię zacznijmy od odczytania przez chłopców krótkich życiorysów poległych w walkach o Niepodległość wybitniejszych bohaterów. Każdy życiorys niech kończy się zwrotem chóralnym. Cześć Jego Pamięci! i werbel żałobny za sceną, lub nucenie pieśni patriotycznej z czasów jego walk.

A potem krótko zilustrowany życiorys Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, pierwszy jego rozkaz do zgromadzonych Legionów w Krakowie, przemarsz Legionów przez dzielnice Polski ze śpiewem „Brygady" „Maszerują chłopcy" „Siedział święty Piotr przy bramie".

W trakcie przemarszu Legionów dołączają się w narodowych strojach Górale, Mazury, Kujawiacy, Krakowiacy, Kaszuby, Ślązacy i t. p., robotnicy, rolnicy, rzemieślnicy, harcerze, uczniowie i wszyscy chóralnie śpiewają „Jeszcze Polska nie zginęła".

Druga część akademii przedstawić winna, jak wygląda praca dla Polski(dostosować można już odpowiednio do terenu).

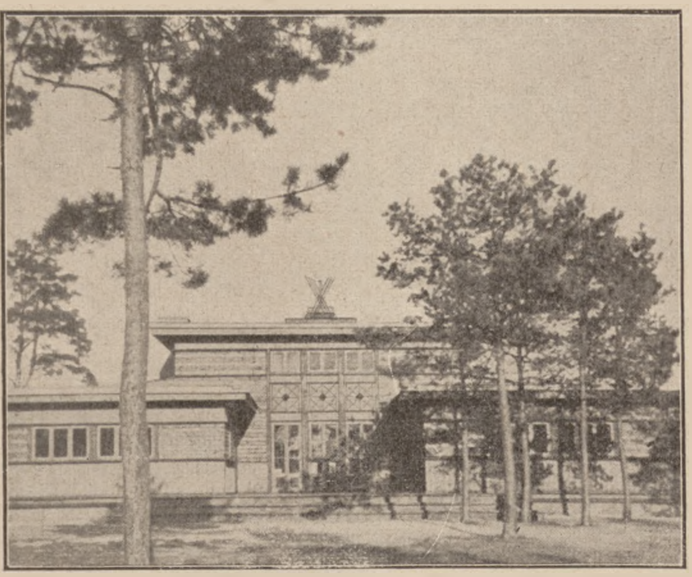
Scena I. Dekoracje oczywiście urządzone harcerskim prymitywnym sposobem przedstawiają szkolną salę, naukę języka ojczystego, historii. Dzieci uczą się deklamować wiersza „Z Pieśni o ziemi naszej" W. Pola, Piękna nasza Polska cała i t. d. lub innego wedle uznania.* Wiersz nieskładnie brzmiący z początku —, na końcu musi wypaść efektownie i imponująco.

Scena II. W zastępie harcerskim na zbiórce zastępowy opowiada o tym, jak był w Polsce, zwiedzał Gdynię. Dekoracje stanowić może model statku „Batory“, czy „Piłsudski“. Opowiada o rozwoju Gdyni, chłopcy marzą o podróżach, wchodzi stary wilk morski w stroju i opowiada liczne morskie przygody (podróże Pomorza, Lwowa, opowiadanie gen. M. Zaruskiego.) Chór za sceną śpiewa „Hymn morza“.

Scena III. Kopalnia. Ciemno, na scenie tłum robotników z latarkami elektrycznymi w ręku. Poruszają kilofami do rytmu, deklamują wiersz Themersona lub wiersz p. t. Śląsk śpiewa (lub inny wiersz górniczy) z wypisów polskich na oddz. 5.

Scena IV. Wiejskie dożynki. Chłopi w ludowych strojach, śpiewają ludowe piosenki i plon swej pracy wśród tańców składają do wspólnego dorobku pracy, którą budują potęgę państwa.

Akademię kończy krótkie przemówienie o tym, czego Polska spodziewa się od swych synów na obczyźnie.



Harcerstwo Polskie posiada piękną przystań żeglarską nad brzegiem jeziora Narocz na Wileńszczyźnie.



Msza św. w obozie harcerek z Ameryki w Żarnowcu.

NASZE GRY I ĆWICZENIA

Pod tym tytułem ukazała się bardzo pożyteczna książeczka — praca zbiorowa pod redakcją Druhny Tworkowskiej, która zawiera ponad 120 gier i ćwiczeń z zakresu znajomości języka polskiego oraz polskiej literatury, historii i geografii. Z książki tej parę gier przytaczamy.

KIM JESTEŚMY.

Gra drużyna. Zastępy przedstawiają mieszkańców jakiejś krainy polskiej. Każda z dziewcząt tego zastępu stara się w jakiś sposób (każda w inny) dać do zrozumienia zgadującym, jakiej krainy polskiej mieszkańcami jest jej zastęp. Może to zrobić za pomocą odpowiednich ruchów, mających inscenizować zajęcia ludności, za pomocą szczegółów ubrania, tańca, śpiewania piosenki, deklamowania wiersza o danej krainie — bez wymienienia oczywiście jej nazwy. Inne zastępy zgadują, a potem zmieniają role. Punkty oblicza się zastępom za pomysłowość inscenizacji i za największą ilość dobrych odpowiedzi w zgadywaniu.

Odmiana: W podobny sposób zaznajomić możemy druhów i druhny z polskimi obrzędami.

SZEPT PIEŚNI.

Gra zastęp. Prowadząca cichutko nuci melodię kilku pieśni np. Rotę, Bogu-Rodzica, Brygadę i t. p. Zastęp musi odgadnąć tytuły i autorów pieśni.

Uwaga: można dobierać różne piosenki, np. ludowe, dziecinne, harcerskie.

Odmiana: Ćwiczenie to staje się odmianą Kima, jeżeli po wysłuchaniu jednej zwrotki kilku pieśni, każda druhna spisze w kolejności co słyszała. Wygrywa ta, która poda najwięcej pieśni w jaknajlepszym usegregowaniu.

POMÓŻ MI POZNAĆ.

Gra zastęp lub drużyna siedząca w kole.

Jedna z osób rzuca chusteczkę do kogoś z grających, mówiąc: „Pomóż mi poznać Kraków“. Łapiąca odpowiada: „Leży nad Wisłą“, albo „Jest tam piękny stary Wawel“ lub t. p. i rzuca chusteczkę dalej z nowym pytaniem. Kto nie umie nic powiedzieć na dany temat, daje fant.

CO SIĘ WTEDY DZIAŁO.

Drużyna ustawia się w szeregu według wzrostu. Zastępowe są królami, których panowanie obfitowało w wydarzenia historyczne lub specjalnie różniło się od innych, np. Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło, Batory, Stanisław Poniatowski i t. p. Należy przygotować z góry tyle kartek z napisanymi faktami ile jest szeregowych, przetasować je i dać zastępowym do rozdania. Po czym ogłasza się kim są zastępowe i zarządza zbiórkę „faktów historycznych“ przy swoich królach. Odnośne fakty winny wziąść się za ręce i otoczyć go kołem. Wygrywają dwa pierwsze ustawione panowania.

TWÓRZMY DATY.

Gra zastęp. Na stole leży 30 — 40 małych karteczek z cyframi (po jednej cyfrze na każdej kartce). Uczestniczki gry szybko układają z tych cyfr daty z historii lub literatury polskiej. Wygrywa ta która potrafi ułożyć najwięcej dat i o każdej z nich umie powiedzieć z jakim ważnym wypadkiem jest związana.

Z życia Harcerstwa Polskiego z poza granic kraju

ZASTĘP 16 POLSKIEJ MORSKIEJ DRUŻYNY SKAUTOWEJ Z RYGI

wyruszył na łodzi Czuj Duch zatoką Ryską do Estonii na zlot skautów Estońskich. Zastęp składał się z 7 wilków morskich. 94 drużyna miała także w roku bieżącym obóz nad morzem, drużyna ta obchodzi w roku bieżącym 10-lecie swego istnienia.

ZLOT HARCERZY POLSKICH Z ALZACJI

W lipcu odbył się w miejscowości Palversheim w Alzacji Zlot harcerek i harcerzy polskich. Program zlotu wypełniły ćwiczenia harcerskie, samarytańskie, oraz gry polowe. W Złocie wzięli udział w charakterze gości p. Radca Ambasady Kara, p. Konsul Generalny w Strasburgu i inni. Podkreślić należy liczny udział miejscowych władz, oraz skautów francuskich.

HARCERZE POLSCY W COLMAR

Na zlocie narodowym skautów francuskich w Colmar bawiła reprezentacja ZHP we Francji, zdobywając ogólne uznanie za swoją sprawność, technikę harcerską, wygląd i za bardzo udany pokaz tańców ludowych

BELGIA

Ubiegły okres wakacyjny został wyzyskany przez Polskie Harcerstwo w Belgii dla podniesienia stanu technicznego i ideowego organizacji. W obozie odbytym w okolicach Eupen wzięło udział 160 harcerek i harcerzy polskich. Organizacja nasza w Belgii liczy obecnie 681 harcerzy i harcerek, oraz 389 zuchów. Harcerki i harcerze są podzieleni na cztery hufce wedle okręgów przemysłowych w Belgii: Limburgia (147 harcerzy, 100 harcerek i 167 zuchów), Mons (82 harcerzy, 90 harcerek i 109 zuchów). Liege (85 harcerzy, 195 harcerek i 69 zuchów), wreszcie hufiec Charleroi (38 harcerzy, 19 harcerek i 44 zuchów).

RUMUNIA

W dniach ostatnich w Czerniowcach nastąpiło uroczyste otwarcie roku harcerskiego przez miejscowy hufiec polski im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po solennej Mszy św. odprawionej w parafialnym kościele, odbyło się popołudniu tego samego dnia na „Boisku polskim" uroczyste ognisko harcerskie urozmaicone pokazami.

OBÓZ WĘDROWNY DO LUKSEMBURGA

Komendantki hufców harcerek odbyły po obozie w Eupen miły obóz wędrowny na rowerach do Luksemburga. Wycieczka trwała 9 dni, w których przejechałyśmy około 700 km, wytwarzając przez zaznajomienie się wzajemną miłą atmosferę harcerską, która pomogła do omówienia programu na rok bieżący. Po drodze założono drużynę harcerek w Esch i odwiedzono kolonię Polską w Ks. Luksemburskim.

HARCERSTWO POLSKIE W CZECHOSŁOWACJI

W dn. 25.X. w Czeskim Cieszynie odbyło się walne zebranie instruktorów i instruktorek z całego terenu. Uczestników około 150. Sprawozdanie wykazuje dalszy wzrost młodzieży w drużynach, cyfra ich przekracza już 2 tys. członków. Bieżący rok pracy stać będzie pod znakiem Jubileuszu 25-lecia Harcerstwa Polskiego w Czechosłowacji. Z ramienia ZHP. na Zjeździe bawili dh hm Tworkowska i dh. Jańczak.

KONFERENCJA PRACY HARCERSKIEJ ZA GRANICĄ

Przy udziale delegacji Harcerstwa Polskiego z Zagranicy odbyła się w dniach od 4 — 7 listopada b. r. w Warszawie Konferencja kierowników i kierowniczek pracy harcerskiej za granicą. Program Konferencji zawierał obrady na temat programu pracy, spraw gospodarczych, szkolenia starszyzny, omówienia ideologii, oraz zadań harcerstwa w chwili obecnej, planu akcji zuchowej. Wygłoszono ponadto sprawozdania, które omówiły ubiegłą akcję letnią, programy prób i sprawności i t. p.

OBÓZ I KURS ZASTĘPOWYCH W RIMBURG W HOLANDII

W Holandii w Rimburgu odbył się w sierpniu bardzo udany obóz harcerzy, w którym wzięło udział 34 uczestników.

Obóz urządził 16-go sierpnia piękny obchód „Cudu nad Wisłą". W uroczystości wzięło udział około 500 ludzi-rodaków i Holendrów. Harcerze pokazali kilka pięknych tańców narodowych, a przy uroczystym ognisku złożyło przyrzeczenie 13 młodzików. Obóz cieszył się wielką popularnością, co podkreślił w swym przemówieniu p. burmistrz holenderski stwierdzając, że na obcej ziemi stoją w zwartym polskim szeregu i tym samym przynoszą chlubę swojej Ojczyźnie. Na obozie 8 harcerzy złożyło stopień wywiadowcy, a dwa wielkie pisma holenderskie zamieściły miłe artykuły o obozie.

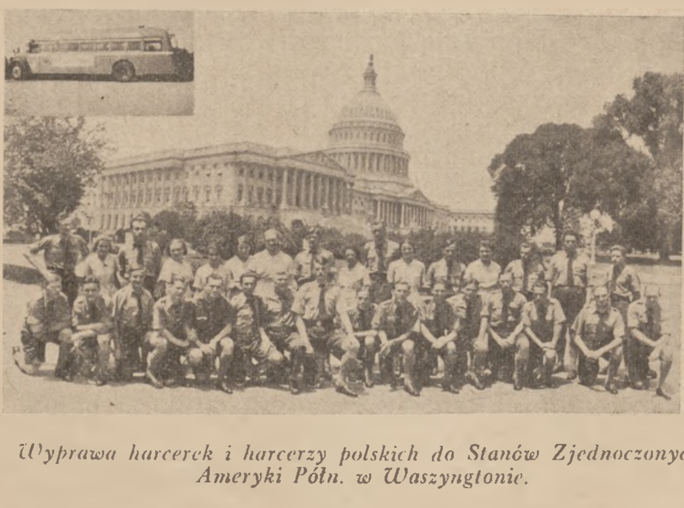
AKCJA LETNIA HARCEREK Z ZAGRANICY

Akcja kształcenia starszyzny harcerskiej Zagranicą wzmogła się znacznie w bieżącym roku. Zarówno na terenach zagranicznych, jak i w Polsce odbyło się szereg obozów dla harcerek polskich z zagranicy.

W organizowanych przez Wydział Zagraniczny G. K. Hracerek kursach w Lipowcu i Żarnowcu koło Brennej brało udział 101 harcerek w tym: 1) w kursie drużynowych harcerek — 26, 2) w kursie drużynowych zuchów — 7, 3) w kursie zastępowych — 23, 4) w kursie informacyjnych dla starszyzny harcerskiej z Ameryki — 45.

W kursie drużynowych starszych dziewcząt i w kursie samarytaństwa, które odbyły się na Buczu, wzięło udział: w pierwszym — 4 harcerki, w drugim — 2. Również 2 harcerki brały udział przez 10 dni w kursie wodzów zuchowych G. K. Harcerzy w Brennej. Ponadto harcerki z zagranicy brały udział w obozach i kursach Chorągwi krajowych.

W kursie drużynowych Chor. Krakowskiej — 3, w kursie drużynowych Chor. Lwowskiej — 5 i na obozach drużyn: 17 w Chor. Warszawskiej, 1 w Chor. Krakowskiej, 1 w Chor. Poznańskiej. Ogółem na kursach i obozach w kraju przeszkolonych zostało 127 harcerzy z zagranicy. Obozy występowały łącznie na odprawach, ogniskach i w czasie uroczystości, takich jak przyrzeczenie czy też dzień 6-go sierpnia, w którym odbyła się koncentracja wszystkich obozów harcerek i harcerzy z zagranicy, zakończona uroczystym ogniskiem, które skupiło przeszło 300 harcerek i harcerzy z kraju i zagranicy. Przy tym ognisku wygłosił gawędę Przewodniczący. Obozy wizytowało szereg wybitnych osób.



Wyprawa harcerek i harcerzy polskich do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. w Waszyngtonie.



Zastęp „Wichrów" po biegu harcerskim.

DRUK. B-ci. DRAPCZYŃSKICH. WARSZAWA